

Dr Michał Beim, ekspert IS w dziedzinie transportu skomentował kwestię finansowania projektu CPK oraz jego rentowności.

„Po prostu: na co Polskę stać w aktualnej sytuacji? Ta dziś jest dość trudna, a wynika z nakładów na zbrojenia. Nie chcę deprecjonować sytuacji – według wojskowych ryzyko potencjalnej agresji ze strony Rosji wzrosło, dlatego trzeba przygotowywać się również na najgorszy scenariusz”.

„Po prostu stwierdzam fakt, że z sektora finansów publicznych bardzo duże środki przeznaczone są na zakupy w USA czy Korei Południowej, a przez to „nie ciągną” one gospodarki polskiej, wręcz z niej wychodzą. Czy dług zaciągany na zbrojenia policzymy jako element długu publicznego, czy nie, jest częścią naszej „kreatywności politycznej”. Natomiast światowe ośrodki analityczne zwracają uwagę chociażby na rentowność, jaką mają dawać polskie obligacje. To wszystko powoduje, że nasz kraj po stronie finansowania dużych projektów ma dość duży kłopot”.

„To wybór samorządów, czy chcą zarządzać liniami. Trudno narzucać jeden model, w którym sukcesy kolei na Dolnym Śląsku będą cieszyć w Lubelskim czy Podkarpackim. Tam oczekiwania związane z potrzebami społecznymi mogą być zupełnie inne”.

Zachęcamy do zapoznania się z całością tekstu: [Burza wokół CPK wybuchnie na nowo. „Po prostu: Na co Polskę stać” – Tygodnik w INTERIA.PL](#)